

Sygn. akt: I Cgg 5/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	protokolant sądowy Aleksandra Strumiłowska

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa H. B., J. B.

przeciwko (...) S.A. w K.

o naprawienie szkody

1. nakazuje pozwanej naprawę szkód górniczych w stanowiącym własność powodów budynku położonym w R. przy ul. (...) poprzez:

- rektyfikację budynku metodą DMT
- rozkucie i zabetonowanie pęknięć posadzek betonowych w piwnicy
- rozebranie i wykonanie na nowo spękanych okładzin ściennych w łazience na piętrze
- roboty towarzyszące, malarskie i porządkowe po remoncie

2. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 10 500 (dziesięć tysięcy pięćset) złotych tytułem kosztów opłaty od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni

Sygn. akt I Cgg 5/14

UZASADNIENIE

Powodowie J. B. i H. B. wnieśli o nakazanie pozwanej (...) S.A. w K. przywrócenia stanu poprzedniego składnika budowlanego posadowionego na nieruchomości położonej w (...) przy ul. (...), wskazując że został on uszkodzony w wyniku działalności górniczej zakładu pozwanej, co spowodowało wychylenie konstrukcji budynku. Wskazali, że naprawa szkody powinna polegać na konstrukcyjnym pionowaniu obiektu – rektyfikacji wraz z naprawą wszystkich pozostałych uszkodzeń.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznała, że nieruchomość powodów znajduje się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej pozwanej, która wywołania maksymalne deformacje drugiej kategorii i nie zakwestionowała okoliczności, że w składnikach budowlanych mogą znajdować się szkody pochodzenia górniczego. Pozwana zaznaczyła, że w dniu 2 sierpnia 2012 roku doszło do

zawarcia ugody między stronami, która obejmowała naprawienie ogrodzenia i nawierzchni, co zostało dokonane przez powodów na koszt pozwanej. W związku z tym pozwana podniosła, że nie został wyczerpany obligatoryjny ugodowy tryb, co uzasadnia oddalenie powództwa jako przedwczesnego. Z ostrożności procesowej dodała, że stwierdzone wychylenie rzędu 14 – 19 mm/m jest wychyleniem o małej i średniej uciążliwości, brak jest więc podstaw do rektyfikacji.

W piśmie z dnia 24 czerwca 2013 roku powodowie podkreślili, że ich roszczenie dotyczy szkody w postaci wychylenie budynku, jako kwestii nierozstrzygniętej w toku postępowaniu ugodowego.

W toku postępowania, na rozprawie w dniu 27.10.2014r. oraz w piśmie z 30.10.2014r. (k. 217) powodowie sprecyzowali, że domagają się pionowania budynku i nie wnoszą o naprawienie dachu, attyk i blacharki. Podkreślali, że sąsiednie domy były prostowane przez pozwaną. W piśmie z dnia 14.05.2015r. wskazali, że wnoszą o zobowiązanie pozwanej do naprawienia szkód w sposób podany w opinii biegłego sądowego J. K..

Sąd ustalił:

Powodowie są współwłaścicielami we wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości, położonej w R. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, wzniesionym w 1973 roku. Na nieruchomość powodów miała wpływ eksploatacja górnicza prowadzona przez zakład górniczy pozwanej, to jest Kopalnię (...).

W dniu 14 kwietnia 2008 roku powodowie wystąpili do pozwanej z wnioskiem o naprawę szkód, polegających na przechyleniu domu, co spowodowało spękanie ścian i izolacji, zawilgocenie ściany w piwnicach, popękanie płytek w łazienkach oraz wybrzuszenie płytek na tarasie. Ponadto wskazali na szkody polegające na popękaniu betonowej wylewki wokół domu oraz popękanie podmurówki ogrodzenia, a także powyginanie pręseł, furtki i bramy.

Pozwana w dniu 25 czerwca 2008 roku przeprowadziła wizję lokalną, sporządzając protokół oględzin, z którego wynikało że nastąpił przechył bryły budynku o wartości max. 19mm/m, zarysowania płytek ściennych i posadzkowych w łazience, zarysowania posadzek w piwnicach, spękanie betonowej nawierzchni wokół domu, spękanie i deformacja cokołu ogrodzenia, deformacja pręseł i bramy. Wskazano, że zawilgocenie ścian piwnic jest wynikiem naturalnego zużycia izolacji. W treści protokołu zapisano, że z uwagi na zbyt mały zakres uszkodzeń remont budynku mieszkalnego jest przedwczesny, natomiast w nawierzchni wskazana jest wymiana uszkodzonych płyt betonowych, a w ogrodzeniu rozbiórka cokołu, ustawienie słupków, regulacja pręseł bramy, furtki i wykonanie nowego cokołu. Jako przewidywany termin napraw wskazano rok 2009. Remont miała wykonać pozwana. W dniu 2 sierpnia 2012 roku strony zawarły ugodę o naprawienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego w zakresie ogrodzenia i nawierzchni; w ugodzie określono zakres szkód polegających na naprawieniu, sposób naprawy i koszty. (dowody: wniosek k. 4, protokół z oględzin k. 5-6, ugoda k. 42-44)

Budynek powodów znajdował się w zasięgu ujemnych wpływów związanych z prowadzoną przez pozwaną eksploatacją górniczą. W opinii górnico – geologicznej z dnia 4 czerwca 2013r. - której sporządzenie zleciła pozwana - wskazano, że z tytułu dokonanej eksploatacji górniczej teren znajduje się w zasięgu wygasających wpływów eksploatacji górniczej, która w przedmiotowym rejonie wywołała maksymalne deformacje drugiej kategorii. (dowody: opinia górnico – geologiczna k. 40-41, opinia biegłego k. 237-244)

Bryła budynku jest wychylona w kierunku północno – wschodnim. Stwierdza się w niej wychylenie z poziomu i pionu. Pomiary wychyleń dokonane przez pozwaną w czerwcu 2014 roku wskazały na wychylenie o wartości od 14 do 19 mm/m. Taka wielkość wychyleń mieści się w granicach uciążliwości określanej jako „średnia”; nie przekracza wielkości dopuszczalnych (czyli 25 mm/m).

Powodowie w żadne sposób nie przyczynili się do powstania szkody w postaci wychylenia budynku. Budynek posiada zabezpieczenia na wpływy eksploatacji górniczej - żelbetonowe ławy fundamentowe, usztywnione ściągami przekątniowymi oraz wieńce żelbetonowe w poziomach stropów, które wykonano zgodnie z warunkami pozwolenia na budowę, nakładającymi obowiązek zabezpieczenia na IV kategorię szkód górniczych. W budynku nie występują

wady ani odstępstwa od zasad sztuki budowlanej mogące mieć wpływ na charakter i rozmiar szkody. Budynek został wzniesiony w sposób prawidłowy. Brak dylatacji pomiędzy bryłą zasadniczą a garażem nie jest wadą; obie bryły posadzone są na wspólnym fundamencie, a brak uszkodzeń w rejonie styku wskazuje, że niewykonanie dylatacji było zabiegiem prawidłowym. Wchylenie nie wiąże się z płytszym posadowieniem niewielkiego fragmentu budynku, ani z ewentualnymi ruchami fundamentów wywołanymi oddziaływaniem niskich temperatur, gdyż nie jest to możliwe z fizycznego punktu widzenia. Potwierdza to brak uszkodzenia ścian fundamentowych oraz ścian piwnic. Wchylenie budynku jest wyłącznie szkodą pochodzenia górniczego.

W zakresie szkody polegającej na wchyleniu budynku przywrócenie do stanu poprzedniego powinno nastąpić w drodze rektyfikacji. Z technicznego punktu widzenia nie istnieją żadne przeszkody, aby ją skutecznie wykonać – konstrukcja nośna obiektu posiada wystarczającą wytrzymałość i sztywność. Bezpośrednie sąsiedztwo ogrodu zimowego nie jest przeszkodą dla rektyfikacji, gdyż kierunek wchylenia jest w jego kierunku, zatem rektyfikacja następować będzie w kierunku od ogrodu.

Rektyfikacja przedmiotowego budynku to jedyny sposób naprawy szkody polegającej na wchyleniu z pionu. Naprawa poprzez poziomowanie podłóg nie przywróci stanu poprzedniego, gdyż z uwagi na wysokość pomieszczeń ($H = 2,44\text{m}$) oraz szczególnie układ funkcjonalny pomieszczeń poziomowanie spowodowałoby zmniejszenie wysokości pomieszczeń poniżej wartości normowych ($H = 2,50\text{m}$) i powstanie progów stwarzających znaczne uciążliwości użytkowe - gdyby poziomować posadzki niezależnie w każdym pomieszczeniu.

W przypadku budynku powodów celem doprowadzenia go do pionu należy zastosować metodę DMT, która polega na podcięciu poziomu budynku zazwyczaj pod stropami piwnic, zamontowaniu konstrukcji wspornej pod siłowniki oraz montażu samych siłowników hydraulicznych. Przed procesem podnoszenia siłownikami sterowanymi przez komputer wykonuje się roboty przygotowawcze – montaż konstrukcji wspornej, zabezpieczenie otworów okiennych i drzwiowych, podcięcie ścian. Po zakończeniu prostowania wykonuje się roboty związane z przywróceniem w budynku walorów użytkowych – usunięcie konstrukcji wspornej, uzupełnienie murów w miejscach podcięć, uzupełnienie tynków itp.

W budynku powodów w przeszłości dokonano poziomowanie podłóg i posadzek oraz wykonano do pionu okładziny ściennie z płytek ceramicznych w łazienkach. Zabieg rektyfikacji spowoduje, że ww. elementy uzyskają spadki przeciwne, zatem po zakończeniu prostowania konieczne będzie doprowadzenie ich do poziomu. W wyniku rektyfikacji niezbędne stanie się więc rozebranie podłóg, posadzek oraz okładzin. Konieczne roboty remontowe to rozkucie i zabetonowanie pęknięć posadzek betonowych w piwnicy, rozebranie i wykonanie na nowo okładzin ściennych w łazience na piętrze, roboty towarzyszące, malarskie i porządkowe po remoncie.

Przewidywany koszt rektyfikacji budynku mieszkalnego powodów wynosi 263 039 zł, a następnie koszt wymiany podłóg i posadzek to około 57 658 złote.

(dowód: opinia biegłego sądowego J. K. k. 237-244)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody. Co do zakresu szkód i sposobu ich naprawy sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa J. K. sporządzonej na okoliczność, czy i w jakim zakresie do powstania wchylenia budynku przyczyniły się wpływy eksploatacji, z ustaleniem zakresu w jakim wchylenie i jego skutki pozostają w związku z wpływami górniczymi, a w jakim wynikają z czynników pozagórniczych (jakich?), a także sposobu i kosztów naprawy szkód górniczych, polegających na wchyleniu budynku, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości i celowości rektyfikacji budynku, w tym czy istniejące wchylenia kwalifikują budynek do rektyfikacji – jeśli nie, na czym powinna polegać naprawa i w jakim zakresie obciąża pozwaną. Opinia ta była szczegółowa, logiczna i jednoznaczna oraz przekonująco uzasadniona. Sąd nie miał wątpliwości co do jej rzetelności i w pełni podzielił jej treść i wnioski. Powodowie nie podnieśli żadnych zarzutów co do tej opinii. Została ona zakwestionowana przez pozwaną, jednak zarzuty postawione opinii nie dotyczyły jej kwestii merytorycznych ani budowlanych. Zarzuty dotyczyły związku przyczynowego i oceny działalności górniczej, które jednak nie stanowiły przedmiotu opinii i nie należały do specjalizacji biegłego. Z opinii wprost wynikało oraz zostało umotywowane, jakie szkody i dlaczego

biegły uznał za szkody pochodzenia górniczego, w jaki sposób powstały, jaki jest właściwy sposób ich naprawy, oraz koszt – i co do tych okoliczności opinia strona pozwana nie podnosiła żadnych zarzutów. Natomiast kwestie, jakie podniosła pozwana mogłyby być przedmiotem innej opinii – geologicznej, jednak o jej sporządzenie pozwana nie wniosła w określonym terminie. Wniosek dowodowy o opinię biegłego ds. geologii górniczej, zgłoszony w piśmie, w którym pozwana ustosunkowała się do opinii budowlanej, podlegał oddaleniu z uwagi na prekluzję dowodową. Zgłoszenie w tym momencie wniosku – niejako w odpowiedzi na treść opinii budowlanej – byłoby nieuzasadnionym przekroczeniem terminu na zgłaszanie wniosków dowodowych. W odpowiedzi na pozew oraz w późniejszym toku postępowania pozwana miała możliwość kwestionowania związku przyczynowego pomiędzy szkodami w budynku powodów, zwłaszcza jego wychyleniem, a jej działalnością, jednak nie czyniła tego; wręcz przeciwnie – nie kwestionowała swojej odpowiedzialności. Bezprzedmiotowe było nadto prowadzenie tego dowodu na okoliczność momentu powstania wychylenia, skoro w sprawie nie został podniesiony zarzut przedawnienia.

Sąd nie wziął pod uwagę pierwszej opinii, sporządzonej przez biegłego T. W., gdyż była ona nieprecyzyjna, nie zawierała żadnych dodatkowych wyliczeń ani uzasadnienia, z których jasno wynikałyby jej wnioski, w związku z czym okazała się bezużyteczna dla rozstrzygnięcia i jako taka została pominięta.

Sąd zważył:

Powodowie domagali się naprawienia szkody w postaci wychylenia budynku poprzez jego rektyfikację.

Pozwana ustosunkowując się do żądań pozwu w odpowiedzi na pozew przyznała, że nieruchomości powodów znajduje się w zasięgu wpływów jej eksploatacji górniczej, która wywołania maksymalne deformacje drugiej kategorii i nie zakwestionowała okoliczności, że w składnikach budowlanych mogą znajdować się szkody pochodzenia górniczego. Podniosła, że stwierdzone wychylenie rzędu 14 – 19 mm/m jest wychyleniem o małej i średniej uciążliwości, brak jest więc podstaw do rektyfikacji.

W myśl art. 91 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. - Prawo geologiczne i górnicze właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z ustawą. W myśl art. 94 ust. 1 ustawy naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego.

Przesłankami odpowiedzialności przedsiębiorstwa górniczego za szkody spowodowane prowadzoną działalnością górniczą są: ruch zakładu górniczego, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy ruchem zakładu a powstałą szkodą. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie prowadzi do wniosku, iż zachodzi związek przyczynowy pomiędzy szkodami powstałymi w budynku powodów a eksploatacją górniczą prowadzoną przez należący do pozwanej zakład górniczy. Pozwana ponosi tym samym odpowiedzialność za szkody górnicze na nieruchomości powodów w zakresie, w jakim pozostają one w związku z ruchem jej zakładu. To na zlecenie pozwanej została sporządzona niezakwestionowana przez stronę powodową opinia geologiczna – geologiczna z czerwca 2013 roku, zawnioskowana przez pozwaną jako dowód w sprawie. Z opinii tej jednoznacznie wynika, że z tytułu eksploatacji górniczej teren, na którym znajduje się budynek mieszkalny będący własnością powodów, znajduje się w zasięgu wygasających wpływów eksploatacji górniczej, która w przedmiotowym rejonie wywołała maksymalne deformacje drugiej kategorii oraz że nie ma możliwości wpływów eksploatacji górniczej prowadzonej przez kopalnie sąsiednie. Także wychylenie budynku zostało zmierzone przez pozwaną i niezakwestionowane przez powodów. W odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że mieści się ono w przedziale od 14 do 19 mm/m. Pozwana nie kwestionowała także, że pęknięcia betonowych posadzek w piwnicy oraz spękanie okładzin ściędadzin ściennych w łazienkach są szkodami pochodzenia górniczego. Zakres szkód pochodzenia górniczego został potwierdzony przez biegłego sądowego J. K., który nie tylko w sposób logiczny i przekonujący wskazał zakres tych szkód, wykazał niemożność innego niż górniczy ich pochodzenia, a także podał i uzasadnił właściwy sposób ich naprawy. Biorąc pod uwagę wszystko powyższe Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki zobowiązania pozwanej do naprawy szkód pochodzenia górniczego w budynku powodów poprzez rektyfikację budynku metodą DMT, a następnie rozkucie i zabetonowanie pęknięć posadzek betonowych

w piwnicy, rozebranie i wykonanie na nowo spękanych okładzin ściennych w łazience na piętrze, a także roboty towarzyszące, malarskie i porządkowe po remoncie.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 kpc, nakazując pobrać od pozwanej na rzecz SP – Sądu Okręgowego w Gliwicach 10 500 zł tytułem kosztów opłaty od pozwu.